

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	sprawa Gorzelów, "Kurier Lubelski", Lembrych Bogdan (1938-2006), sprawy kryminalne, Nowicki Ryszard (1933-), "Sztandar Ludu"

Rodzicobójstwo Ryszarda Gorzela

Muszę powiedzieć, że wtedy [w 1957 r.] to była niezwykła sensacja dla czytelników, ponieważ tego rodzaju morderstwo [ostatnio] zdarzyło się w Polsce trzynaście lat temu. Przez trzynaście lat nie było rodzicobójcy, który w dodatku tak [spokojnie] się zachowywał. Następnego dnia ukazał się „Sztandar Ludu”, który sugerował zupełnie co innego. To mianowicie, że zamordowani zostali zapewne na tle politycznym, bo byli partyzantami w Gwardii Ludowej. Należeli do jakiegoś oddziału specjalnego. Nadto zamordowana pani Gorzelowa była przewodniczącą Ligi Kobiet. Jej mąż też jakąś funkcję pełnił i był wielkim działaczem społecznym. Od tej pory zaczęła się dyskusja między „Sztandarem” a „Kurierem” kto ma rację. No myśmy intuicję Bogdana Lembrycha docenili, bo on miał rację (*patrz fragm. „Te zwłoki zakrwawione opisywał”*). W pewnym momencie w opisywanie tej sprawy ja się włączyłem, bo prosił o to Bogdan Lembrych. Składaliśmy wizytę u rodziny narzeczonej Gorzela. Mieliśmy takie zeznanie narzeczonej Gorzela, że rodzice jego nie godzili się na ślub [kościelny]. [To] znaczy, rodzice chcieli, żeby [t]o był tylko ślub cywilny, a rodzice tej pani Danusi, narzeczonej, żeby koniec[z]nie był ślub kościelny. Wtedy Ryszard miał powiedzieć w przypływie jakiejś szczerości tej dziewczynie, że gdyby rodzice mu zabronili, to on po prostu zabije tych rodziców i nie będzie problemu. Tak zeznała ta narzeczona nieszczęsna tego rodzicobójcy, Ryszarda Gorzela.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"